

GAZETA SZKOLNA



BRATEK

REDAGOWANA OD 1999R.
W SZKOLE PODSTAWOWEJ
IM. KS. MARIANA WIEWIÓROWSKIEGO
W GOMULINIE

NR 57. STYCZEŃ 2018 R.

KOCHANI CZYTELNICY!

Już styczeń 2018 r.! Pół roku za nami! Wielu z Was zdobyło bardzo dobre lub dobre w wyniki w nauce, wzorowe zachowanie. Tym, którzy nie są w pełni zadowoleni z efektów swojej ciężkiej, uczniowskiej pracy, przypominamy, że to dopiero rozgrzewka. Na koniec roku pokażecie, na co Was stać! A my już teraz trzymamy kciuki!

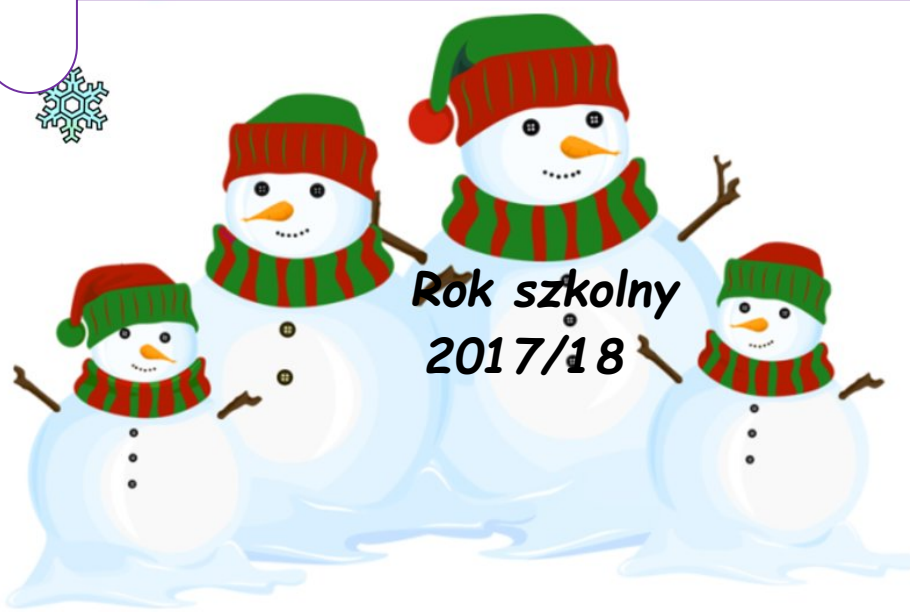
W tym wydaniu *Bratka* wspominamy listopadowe, grudniowe i styczniowe wydarzenia.

Redakcja

DZIŚ W NUMERZE !

KILKA TREŚCI SZKOLNYCH WIEŚCI:

- NOWY ROK
 - LISTOPADOWE CICHE ŚWIĘTO...
 - TYDZIEŃ ŻYCZLIWOŚCI
 - PAN MIŚ W ROLI GŁÓWNEJ
 - NA ŚWIĘTEGO ANDRZEJA...
 - SPOTKANIE Z AUTOREM
 - BOŻE NARODZENIE 2017
 - DZIEŃ BABCI I DZIADKA
 - SZKOLNY WOLONTARIAT
- NASZA TWÓRCZOŚĆ**
SPRAWY I SPRAWKI ZE SZKOLNEJ ŁAWKI
RADY NIE OD PARADY
RELACJE I FOTORELACJE Z UROCZYSTOŚCI I WYCIECZEK



KILKA TREŚCI SZKOLNYCH WIEŚCI:

Sekrety imion 12 braci

Styczeń

Imię pochodzi od wyrazu "stykać". Styka się przecież, czyli łączy, stary rok z nowym rokiem. Jaki jest? Przeważnie mroźny. Na szybach lubi rzeźbić przepiękne białe kwiaty.

*Kiedy w styczniu deszcz leje, robi złe nadzieje.
Styczeń mrozi - lipiec skwarem grozi.
Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrosny.*

Nowy Rok – 1 stycznia 2018 r.

Nowy Rok – międzynarodowe święto przypadające 1 stycznia każdego roku (w kalendarzu gregoriańskim). Zwyczaj rozpoczynania nowego roku od pierwszego dnia stycznia wprowadził Juliusz Cezar. Rzymianie czcili w ten dzień Janusa, boga bram, drzwi i początków. Wiele języków, w tym angielski i niemiecki, przejęły właśnie od Janusa nazwę miesiąca styczeń (ang. January). Wcześniej Rzymianie nowy rok witali 1 marca. Dlatego też w językach zachodnioeuropejskich nazwy września, października, listopada i grudnia, czyli 9, 10, 11 i 12 miesiąca roku pochodzą od łacińskich liczebników: septem, octo, novem, decem.

W Rosji i na Ukrainie, również w Polsce, prawosławni i grekokatolicy witają Nowy Rok 1 stycznia (wg kalendarza juliańskiego) oraz 14 stycznia (wg gregoriańskiego).

NOWOROCZNE POSTANOWIENIA

Nowy Rok to nowe postanowienia! Wśród uczniów przeprowadziliśmy sondę na temat:

Co chcielibyście zmienić w 2018 roku?

Oto wyniki:

- Będę lepiej się uczyć.
- Będę mądrzejsza.
- Będę jeść mniej słodczy.
- Będę grzeczna.
- Postaram się mieć lepsze oceny.
- Nauczę się różnych języków.
- Troszkę podszkolę język angielski. Pomogę jak najwięcej w domu.
- Będę się zdrowo odżywiać.
- Będę uprawiać więcej sportu na świeżym powietrzu...
- Chcę być bardziej zorganizowany...
- Pogodzę się z siostrą.
- Zajmę się psem...



Pamiętajcie, dobre postanowienia są nie tylko na Nowy Rok, można je przyjmować każdego dnia!

M. K.

LISTOPADOWE *Ciche święto...*

Takie ciche, ciche święto,
Rozjarzone świeczkami,
Dzień, w którym serce pozdrawia,
Pamięta
Tych, co rozstali się z nami.
Święto rozsnute mgliście
Nad jesiennym zadumanym światem,
Gdy żywi zmarłym dobrą myśl wyślą,
Zmiotą z grobu zeschnięte liście,
Położą kwiatek.
H. Łochocka „Dzień zaduszny”



Zapada z wolna jesienny mrok. Rozświetlają go tylko płomienie palących się zniczy. Zacierają one granice między światem tych, co odeszli i tych, którzy ciągle o nich pamiętają... Przychodzimy na cmentarz, aby побыć przez chwilę z tymi, których już z nami nie ma. 1 czy 2 listopada – to nie tylko dni rozpacz i smutku, bo przecież wierzymy, że nasi najbliżsi są w innym, lepszym świecie, że nie odeszli zupełnie. Żyją w nas, naszej pamięci, sercach, wspomnieniach...

Pierwsze dni listopada to czas, kiedy odwiedzamy bliskich zmarłych na cmentarzach. Próbuje przypomnieć sobie krewnych, znajomych, którzy odeszli, a za którymi tak bardzo tęsknimy. Myślimy również o żołnierzach i cywilach poległych w obronie ojczyzny, bezimiennych bohaterach, ludziach wybitnych... Porządkujemy groby, kładziemy kwiaty, zapalamy znicze, modlimy się o zbawienie dla nich. W duchu tej chrześcijańskiej tradycji 30 października przygotowaliśmy spotkanie – Zaduszki. Poruszyliśmy ważne zagadnienia dotyczące przemijania, życia i śmierci. W nastrój zadumy wprowadziła wszystkich dekoracja składająca się z anielskich skrzydeł, symbolizująca dusze idące do nieba. Do głębszej refleksji zachęcały piękne recytacje. Zapalając znicze w kole życia, uświadamialiśmy sobie, że każdy ma swój czas, trzeba go tylko mądrze wykorzystać. Publiczność- uczniowie i nauczyciele- gromkimi brawami nagrodziła solistów, wykonawców tematycznych piosenek: „Na drugi brzeg”, „List do Boga”. Wzruszenie wywołało u zebranych pozostawione symbolicznie puste miejsce przy stole... Na zakończenie nastrojowy utwór na skrzypcach wykonała Julia G. z klasy V b.

Apel przygotowaliśmy pod kierunkiem pani Aleksandry Czerwińskiej i pana Pawła Filipka.

Uczniowie klasy VI a



W listopadowe dni odwiedziliśmy cmentarz w Gomulinie, by złożyć kwiaty i zapalić znicze na mogile żołnierskiej bohaterów wrześniowych walk z niemieckim najeźdźcą oraz pod tablicą pamiątkową poświęconą Patronowi Szkoły.

11 listopada- Narodowe Święto Odzyskania Niepodległości

Listopad. Dla nas Polaków to miesiąc, w którym obchodzimy Święto Odzyskania Niepodległości. 11 XI 2017 roku przypadała 99. rocznica, kiedy to 10 listopada 1918 r. gromada legionowa witała zwolnionego z więzienia Józefa Piłsudskiego. 11 listopada Rada Regencyjna przekazała mu dowództwo nad wojskiem, a w kilka dni później podporządkowała rząd. Uroczysty apel przypomniał jedną z najważniejszych dat w historii Polski - dzień wieńczący 123-letnie dążenie kilku pokoleń Polaków do odzyskania, utraconej na skutek zaborów, niepodległości. Wprost trudno dziś nam sobie wyobrazić, że Polska mogłaby nigdy nie odzyskać niezależności, że nie mówilibyśmy w języku polskim, nie moglibyśmy demonstrować narodowych symboli. Na szczęście tak się nie stało. Zawdzięczamy to niezłomności naszych przodków, którzy przelali krew za odzyskanie wolności.

Czym dzisiaj dla nas jest patriotyzm? Dlaczego musimy pamiętać o historii naszego narodu? Takie i podobne pytania stawialiśmy sobie podczas tegorocznego Święta Niepodległości. Uczniowie pod kierunkiem pani Ewy Maciołek i pana Pawła Filipka przygotowali przedstawienie obrazujące polskie drogi do wolności. Uznanie i aplauz wśród widowni wywołały bardzo ładnie zaprezentowane scenki historyczne przeplatane wierszami i piosenkami. Dowiedzieliśmy się wiele o tamtych dniach i o bohaterach, którzy swoim patriotyzmem, walką, entuzjazmem przywrócili nam wolną Ojczyznę. Wspaniała atmosfera, scenografia, recytowane wiersze i patriotyczne pieśni były wyrazem tego, że pamiętamy i będziemy pamiętać, bo „Polska to taka kraina, która się w sercu zaczyna...” Z kart historii płynie przesłanie, byśmy pozostali wierni wartościom, które ocaliły naszą Ojczyznę przed unicestwieniem. Przodkowie wielu z nas walczyli o wolną, niepodległą Polskę. Oddajmy im hołd, wielkim, w swej ofiarności, patrzmy na nich jako na wzór, który nas dziś zobowiązuje, byśmy nie zaprzepaścili tego wielkiego dziedzictwa, któremu na imię Polska!

M.K.



Tydzień życzliwości w szkole - „życzliwi żyją dłużej...” i lepiej...

W dniach 14-21 listopada 2017 r. SU podjął zadania nakierowane na uwrażliwienie nas na wzajemną życzliwość. Została uruchomiona POCZTA ŻYCZLIWOŚCI, dzięki której można było wysłać miłe listy do koleżanki i kolegów- taki niewielki gest sympatii jednoczący ludzi. Ponadto przeprowadzono rozmowy dotyczące wyrobienia nawyku życzliwego zachowania się. Klasy I-III z tej okazji ozdobiły drzwi sal lekcyjnych „drzewkami życzliwości”, umieszczając na gałązkach karteczki z „sympatycznymi” napisami. Dla wszystkich przygotowano apel- spotkanie na szkolnym forum ph. „Dzień życzliwości”. SU



Pan Miś w roli głównej!

30 XI 2017 roku kolejny raz obchodziliśmy Światowy Dzień Pluszowego Misia. W misiowej zabawie przygotowanej przez opiekunów młodszego SU panią Lenę Cienkowską i Katarzynę Tosiek udział wzięli uczniowie klas I-III. To sympatyczne święto przypomina o przyjaźni, dobroci i miłości. Pluszowy miś nieodłącznie kojarzony jest z beztróskim czasem dzieciństwa, kumplem do zabaw, kompanem podróży, lekiem na nocne koszmary.



Tego dnia już od rana można było kupić pyszne ciasteczka z wróżbami. Wszyscy uczniowie przynieśli swoje misie i od 13.00 wesoło się bawili przy różnych konkursach. Wykonali misie z papierowych talerzyków, zbierali wykałaczki przez kuchenne rękawice, zlizywali miód. Ileż było emocji przy zabawie „gorący miś”, czyli przekazywaniu misia-maskotki w rytm muzyki! Odbył się też konkurs wiedzy o misiach. Nie zabrakło również katarzynkowych wróżb. Były tańce przy melodiach przygotowanych przez naszego szkolnego kolegę Wiktora Jarosińskiego z kl. III b G. O poczęstunek zadbali rodzice, natomiast nagrody za udział w konkursach ufundowano ze środków MSU.

Uśmiech i zadowolenie dzieci były najlepszym podsumowaniem zorganizowanej imprezy!

L.C.



Na świętego Andrzeja płynie z wróżby nadzieja.

W naszej szkole koniec listopada to czas zabaw katarzynkowych i andrzejkowych. W tym roku osobno miały swoje zabawy klasy młodsze i starsze. Były wróżby, konkursy. Przy dobrej muzyce, czas płynął szybko. Teraz czekamy, czy wróżby się spełnią...

„Święty Andrzeju ukaże, co Ci los przyniesie w darze”.

Andrzejki

to niezwykły dzień,

pełen wróżb, magii a także świetna okazja do zabawy, spotkania w gronie koleżanek i kolegów. Uczniowie klas IV- VII, klas gimnazjum wesoło bawili się podczas dyskoteki zorganizowanej przez SU 1 XII 2017 r. Nie zabrakło wróżb i mimo, że niewiele jest dzisiaj osób, które wierzą w to, że wróżby andrzejkowe pomogą przewidzieć przyszłość, to jednak samo święto zakorzeniło się na stałe w kulturze europejskich krajów, także w Polsce. Kolejka chętnych do poznania przyszłości była duża, a wróżby przygotowane przez klasę VII, choć traktowane z przymrużeniem oka, wywoływały szczere uśmiechy.

Angelika M.

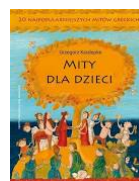
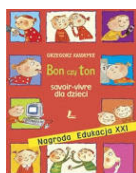


Spotkanie z Autorem „Detektywa Pozytywki”

7 grudnia 2017 r. gościliśmy w szkole pana Grzegorza Kasdepke. Na tę wizytę czekaliśmy cały rok, ale warto było czekać! Pan Kasdepke to uwielbiany przez dzieci i ceniony przez rodziców autor ponad 40 książek. Wszyscy znają „Kacperiadę”, czy przygody Kuby i Buby... A kto nie znał, ten na pewno chętnie przeczyta te i inne utwory, których wiele znajdziemy w szkolnej bibliotece. Pani bibliotekarka Katarzyna Stawicka zadbała o to, by wzbogacić księgozbiór o wiele ciekawych książek autorstwa pana Grzegorza. Jak mówił: „Pisać dla dzieci trzeba tak, aby nie nudzili się czytający im dorośli”. Z pewnością dzieci też nie nudziły się podczas spotkania. Pan Kasdepke nie tylko świetnie pisze, ale i doskonale w sposób humorystyczny, opowiada, o czym przekonać się mogli uczniowie klas II-V podczas spotkania. Pisarz mówił o tym, jak powstawały jego książki i co zainspirowało go do ich tworzenia. Był też czas na zadawanie pytań i czas na udzielanie interesujących, często zabawnych odpowiedzi. Uczestnicy spotkania mogli poznać ciekawe historie z życia pisarza oraz posłuchać fragmentów wybranych książek. Na koniec autor podpisywał uczniom swoje dzieła. Kolejka po autografy była naprawdę długa.
M.K.



Grzegorz Kasdepke to najchętniej czytany polski autor książek dla dzieci. Niemal wszystkie z ponad czterdziestu jego tytułów uzyskały status bestsellera (m.in. „Kacperiada...” czy „Horror, czyli skąd się biorą dzieci”). Sympatię czytelników łączy z uznaniem krytyków, czego dowodem są najważniejsze nagrody, jakie zdobył za swoją twórczość dla najmłodszych (w tym: Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego, dwukrotnie nagrodę Edukacja XXI, Nagrodę BETA, Nagrodę im. Kallimacha, Nagrodę Stowarzyszenia Autorów ZaiKS i inne). Jego książki weszły na listę lektur szkolnych, a Fundacja „ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom” uznała „Detektywa Pozytywkę” za jedną z dziesięciu najlepszych książek dla dzieci. (Źródło: Słownik pisarzy dla dzieci)



Oto dziś narodziła się miłość...

Święta Bożego Narodzenia to Wigilia pachnąca choinką, grzybową i piernikiem, to kolędy, wiele tradycji i zwyczajów. Jednymi z piękniejszych są inscenizacje o Bożym Narodzeniu zwane Jasełkami...

22 grudnia 2017 r. o godz. 11.00 rozpoczęła się oczekiwana przez wszystkich, wyjątkowa szkolna uroczystość- JASEŁKA BOŻONARODZENIOWE. Tradycyjnie co roku przygotowuje je p. M. Tosiek: układa scenariusz, projektuje i wykonuje dekoracje, stroje dla aktorów. Jako reżyser dba o każdy szczegół, by całość przedstawienia miała wyjątkową oprawę. Sprawy wokalne-instrumentalne przygotowuje p. P. Filipek. Przed inscenizacją głos zabrała pani wicedyrektor B. Szulc, która powitała zaproszonych gości. W tym roku na uroczystości gościliśmy: ks. Tadeusza Koziorowskiego- proboszcza parafii Gomulin, pana Romana Drozdka - Wójta Gminy Wola Krzysztoporska, pana Mieczysława Warszawę- Zastępcę Wójta Gminy Wola Krzysztoporska, pana Wojciecha Kamińskiego i pana Mateusza Maślankę- przedstawicielei OSP w Gomulinie, panią Joannę Pirek- przewodniczącą Rady Rodziców oraz panią Danutę Stępień i panią Kazimierę Dryżek.



Pani dyrektor Iwona Zapała złożyła wszystkim ciepłe, świąteczne życzenia: „Szanowni Goście, Nauczyciele, Drodzy Uczniowie i Rodzice! Z okazji zbliżających się Świąt pragnę złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia przeżywania Bożego Narodzenia w radości i w rodzinnej atmosferze. Niech ten niezwykły czas będzie okazją do umacniania więzi z najbliższymi, wypełni Wasze serca spokojem oraz życzliwością. W nadchodzącym 2018 roku życzę zaś realizacji planów i zamierzeń oraz spełnienia najpiękniejszych marzeń. Aby ten Nowy Rok był udany, proszę skorzystać z: *Przepisu na cały rok...*



*Wziąć dwanaście miesięcy,
obmyć je dobrze do czysta
z goryczy, chciwości, pedanterii i lęku
i podzielić każdy miesiąc na 30 albo 31 części,
tak żeby zapasu starczyło akuracie na rok.
Każdy dzionek przyrządza się oddzielnie,
biorąc po jednej części pracy*

*i dwie części wesołości i humoru.
Dodać do tego trzy kopsiaste łyżki optymizmu,
łyżeczkę tolerancji,
ziarnko ironii
i szczyptę taktu.
Następnie masę tę polewa się obficie miłością.
Gotowe danie ozdobić bukiecikami małych przyjemności
i podawać je codziennie z pogodą ducha
i porządnią filiżanką ożywczej herbaty.*



Uczniowie – aktorzy odgrywający role: Maryi, Józefa, trzech króli, pasterzy, aniołów przedstawili historię narodzenia Pana Jezusa. Mogliśmy podziwiać piękną scenografię, grę aktorską naszych kolegów i koleżanek, którzy przybliżyli znane nam z ewangelicznych przekazów okoliczności przyjścia na świat małej Dzieciny w Betlejem. Było też wiele odniesień do współczesności: rodzina zmagająca się z codziennymi problemami XXI wieku, w którym sprawy materialne górują nad duchowymi, gdzie nie ma czasu na właściwe relacje między ludźmi. Choć tyle zmian zaszło w świecie od narodzin Jezusa, nie zmieniły się potrzeby dzieci - tak samo jak przed laty pragną miłości rodziców, ich bliskości, ciepła domowego ogniska. Mała dziewczyna, oczekująca na przyjazd rodziców z zagranicy (w tej roli pięknie zaprezentowała się Patrycja Fajkowska kl. IV b) skierowała do Dzieciątka Jezus następujące słowa: *Pasterze i królowie uwierzyli, że Ty jesteś wszechmogącym Bogiem. I ja wierzę w Ciebie Jezu sercem całym, wiem, że dla Ciebie wszystko jest możliwe, więc pokornie proszę, abyśmy wszyscy razem usiedli do stołu, podzielili się oplatkiem, zaśpiewali kolędę, poszli na pasterkę, pokłonili się Tobie, leżącemu w żłobie, a potem wspólnie spędzili ten rodzinny czas...* W wyjątkowy klimat wprowadziły nas piękne znane i mniej znane kolędy oraz pastoralki śpiewane chóralnie, w duetach i solo, w wykonaniu Asi, Angeliki, Marysi, Julki, Sebastiana, Martyny...

Był to czas wyjątkowy, bo takie jest Boże Narodzenie... Jak to dobrze, że przeżywać je możemy co roku...



Świąteczna atmosfera... O Świątach Bożego Narodzenia przypominały nam dekoracje w salach lekcyjnych i na szkolnych korytarzach, pięknie ustrojone choinki, witraże, gwiazdy, bałwanki, Jasełka. Jezus, Syn Boży z miłości do ludzi przyszedł na świat, stał się jednym z nas. Za tę bezinteresowną miłość Boga można zapłacić tylko ...miłością.

M.K.

Dzieci z oddziałów przedszkolnych zaprezentował przedstawienie jasełkowe: „W Betlejem”.



Dzień Babci i Dziadka

Święta obchodzone dla uhonorowania babć i dziadków. Wnuki składają wtedy życzenia swoim dziadkom. W Polsce obchodzone jest 21 i 22 stycznia, w tym samym dniu w Bułgarii, w Brazylii, a w Hiszpanii -26 lipca. We Francji jest to święto ruchome i obchodzone w pierwszą niedzielę marca. To wyjątkowe, rodzinne święto. W polskim zwyczaju są spotkania, prezenty, życzenia, kwiaty, laurki, przedstawienia. W naszej szkole odbyło się ono 19 I 2018 r. i jak co roku mogliśmy liczyć na dużą publiczność, i gromkie brawa. Goście, czyli Babcie i Dziadkowie, przyjęli zaproszenia wnuków i przybyli do szkolnej hali sportowej, by obejrzyć przygotowany po kierunku Pani L. Cienkowskiej występ oddziałów przedszkolnych i uczniów klas I-III. Dzieci powiedziały, za co kochają Babcie i Dziadków. Na scenie spotkały się bajkowe postacie: Czerwony Kapturek, Jaś i Małgosia, Baba Jaga, Krasnoludki, Jagodowa Panienska. Wnuki opowiedziały historię zapoznania się babci z dziadkiem: „Dawno temu babcia z dziadkiem w piaskownicy się kłócili o łopatkę. Dziś na spacer sobie idą, a gdy wrócą, ja im dobrą dam herbatkę”.

Jedno jest pewne - w Dniu Dziadka i Dniu Babci wszystkie wnuki mają wyjątkową okazję, aby wyrazić szacunek i wdzięczność. To święto daje radość zarówno wnukom, jak i ich Dziadkom. Warto kontynuować tradycję obchodzenia tych dni, bo przecież kiedyś dzisiejsze dzieci także będą babciami i dziadkami. W ten wyjątkowy czas obdarowujemy Dziadków dowodami miłości. Dziękujemy za to, że wpajają nam zasady moralne, wiarę, przekazują mądrość oraz dzielą się z nami swym doświadczeniem życiowym. Ceniemy ich także za przywiązanie do rodziny, pracowitość, obowiązkowość, a przede wszystkim ich wielkie i otwarte dla nas serce.

Kochani Dziadkowie! Nikt inny nie ma tyle cierpliwości i wyrozumiałości dla nas. Dziękujemy za to, że jesteście- wnuczęta.





SZKOLNY WOLONTARIAT

Od początku roku szkolnego z myślą o innych podejmowaliśmy różnorodne działania charytatywne:

KAŻDY MOŻE ZOSTAĆ ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM! DZIĘKI SZKOLNEJ ZBIÓRCIE ŻYWNOŚCI, SŁODYCZY, ŚRODKÓW CZYSTOŚCI POMOGLIŚMY 14 RODZINOM, KTÓRYM W RAMACH TEGOROCZNEJ AKCJI PRZEKAZANO MIKOŁAJKOWE PACZKI.



To akcja zbierania monet w całej Polsce. Zachęcaliśmy do podzielenia się groszami z dziećmi, które czekają na nasze wsparcie, by móc realizować swoje marzenia, pomimo tego, że zostały rozłączone z rodzinami lub taka rozłąka im grozi.



Pomoc dla Caritas. Wigilijna świeca jest rozprowadzana w polskich parafiach już od 24 lat. W naszej szkole również je rozprowadzano. Dochód ze sprzedaży zasila fundusz Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Jest on przeznaczony na wsparcie dla najbardziej potrzebujących. *Zapalona świeca symbolizuje naszą łączność z tymi, którzy cierpią niedostatek, a jednocześnie jest szansą, aby podzielić się miłością, którą przyniosło Boże Dziecię na świat.* Dziękujemy wszystkim, którzy włączali się, by nieść pomoc potrzebującym. SU



GABINET PROFILAKTYKI MEDYCZNEJ W SZKOLE

W miesiącu XII 2017 r. w Szkole Podstawowej im. ks. M. Wiewiórowskiego w Gomulinie zorganizowano gabinet profilaktyki medycznej, który został wyposażony w kozetkę, parawan, wagę medyczną, szafę metalową oszkloną, szafkę kartotekową, stolik podręczny i biurko. Zadanie na kwotę 6614 zł. zostało sfinansowane ze środków budżetu państwa otrzymanych za pośrednictwem Wojewody Łódzkiego.

Nowoczesny gabinet będzie służył uczniom naszej szkoły. I.Z.



Nasza twórczość

Refleksje, opinie...

W ostatnim dniu nauki, przed przerwą świąteczną, w naszej szkole odbyły się jasełka zorganizowane przez panią Małgorzatę Tosiek i pana Pawła Filipka. Na to przedstawienie przybyło wielu gości i rodziców.

Nasze jasełka były wyjątkowe, piękne, wzruszające i zmuszające do refleksji. Niosły ze sobą ważne przesłanie: najważniejsze to troska o więzi rodzinne i szacunek dla tradycji. Dzieci, które zagrały w tym przedstawieniu, bardzo dobrze wyraziły emocje poruszane w spektaklu. Dały do myślenia wszystkim, szczególnie tym dorosłym, którzy nadmiernie zabiegają o sprawy materialne. Niektórzy, być może, zastanowią się nad swoim postępowaniem...

Na zakończenie wszyscy otrzymali wiele braw i podziękowań za dobrze wykonaną pracę. Myślę, że jasełka na długo pozostaną w pamięci naszej i naszych bliskich.

Martynka, kl. IV a

FRAGMENTY PRAC LITERACKICH NAGRODZONYCH W GMINNYM KONKURSIE O TEMATYCE ANTYALKOHOLOWEJ:

(...) Droga mamo, ja tak bardzo Cię kocham i pragnę, żeby było jak kiedyś...Kiedyś nie piłaś...Pamiętam dobre chwile spędzone razem... Ale tych chwil teraz już nie ma... Napiszę Ci, jak jest teraz...Kiedy przychodzę ze szkoły, zamiast Twojej uśmiechniętej buzi widzę stos brudnych naczyń i Ciebie leżącą w łóżku, a obok pustą butelkę...Nie pytasz, jak kiedyś: Co w szkole? Co u Ciebie? Jesteś zła! Wszystko Cię drażni i denerwuje! Kiedyś cieszyłam się, że wracam do domu. Wiedziałam, że czekasz na mnie z obiadem, że wszystko pachnie świeżością. Lubiłam delikatną woń Twoich perfum. Dziś jest inaczej. Boję się otworzyć drzwi. Za nimi unosi się cuchnący odór alkoholu i papierosów. Przed oczami mam różne obrazy: leżysz pijana w zmiętej pościeli, śpisz nieprzytomna z upojenia, a ja stoję nad Tobą i dopatruję się oznak życia. Mamo, to takie straszne! Jest coraz gorzej, potrafisz mnie nawet uderzyć! Ocknij się, mamo! Przegapiłaś, a raczej przepiłaś moje dorastanie...Tego nie da się cofnąć, ale nie wszystko jeszcze stracone. Mamo, czekam na Ciebie! Wprowadź mnie w dorosły świat tak jak robią to wszystkie inne niepijące mamy i ... zostań w nim ze mną na zawsze (...).

J. S. kl. V a

Alkohol bardzo szkodzi zdrowiu. Człowiek, który wybrał picie a nie życie, traci rodzinę i przyjaciół. Nie interesują go płaczące dzieci ani smutna żona. (...) Jaki los gotują rodzice swoim dzieciom, nadużywając alkoholu? A wszystko zaczyna się już w brzuchu przyszłej matki, która pijąc procentowe trunki karmi nimi też swoje dziecko, wręcz zmusza je do picia! Co to za życie, gdzie wokół jest tylko alkohol? Dzieci, widząc pijanych rodziców, myślą, że takie życie jest dobre i w przyszłości same sięgają po alkoholowe „napoje”. A przecież alkoholizm to groźna choroba, która niesie

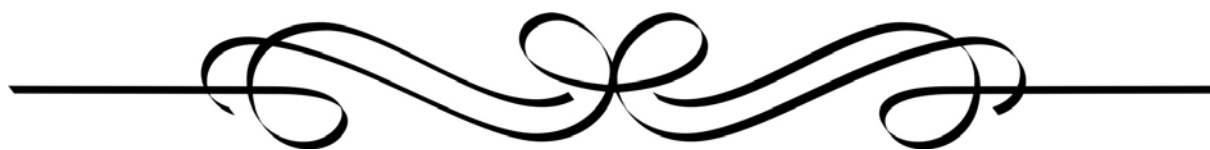
tyle zła. (...) Od alkoholu można bardzo szybko się uzależnić. Często słyszy się: „Jest alkohol, to są też koledzy”. A co wtedy, gdy zdrowie się kończy? Kiedy zdrowie już nie pozwala pić? Wtedy koledzy od kieliszka nie pomogą i alkoholik zostaje sam. Pić nie może, stracił dzieci, stracił żonę...Umiera w samotności (...).

P.C. kl. VI b

.....

(...) Pierwszy raz Amelka sięgnęła po alkohol na wycieczce klasowej, gdy miała 16 lat. Wtedy po raz pierwszy w życiu poczuła się zadowolona i wolna. Poznała wówczas chłopaka o imieniu Adrian. Był od niej dużo starszy. Wiedziała, że miewa „bliskie spotkania” z alkoholem. Z początku wszystko toczyło się wspaniale. Kochali się i nie widzieli poza sobą świata. W końcu przyszedł dzień przedstawienia swojego ukochanego rodzicom. Adrian nie wywarł na nich dobrego wrażenia. Miał bowiem inny wygląd niż chłopcy z jej środowiska i charakter. Rodzice wymarzyli sobie dla córki kogoś poukładanego, uporządkowanego, takiego jak oni. Chłopak nie wiedział, co chce robić w życiu i czym się zajmować. Rodzice jednak nie zakazali spotykać się córce z Adrianem. Uznali, że jest mądrą dziewczyną i wie najlepiej, co jest dla niej dobre. Ufali jej bezgranicznie, bo nigdy ich nie zawiodła. „Przecież on jej nie dorasta do pięt, ona na pewno to zauważy, to tylko chwilowe zauroczenie...”- tak sądzili (...) Znajomość z Adrianem niestety trwała i wiązała się z tym, że Amelia stała się częścią jego nieciekawego towarzystwa. Oni ciągle imprezowali i nieustannie się bawili przy alkoholu. (...) Codzienne libacje alkoholowe ze znajomymi Adriana stawały się tradycją, nawykiem, bez którego nie potrafiła już normalnie funkcjonować. (...) Piła codziennie, by nie czuć bólu, który przeszywał jej serce. Piła, bo tylko wtedy czuła się dobrze, a alkohol jak zły duch zatruwał jej ciało i duszę... Doprowadziła do takiego stanu wyniszczenia organizmu, że nie była w stanie wejść o własnych siłach do domu. Sąsiedzi wezwali pogotowie do „podstarzałej pijaczki spod piątki, która chce przenieść się na tamten świat”. A to była dwudziestokilkuletnia Amelia, utalentowana harfistka... Znalazła się w szpitalu. Czy to wstrząsnęło nią? Droga do zdrowia i zerwania z nałogiem była długa, bardzo bolesna... Diagnoza lekarska, krótka - alkoholizm ... Tego nie było w planach, nie tak miała żyć! A jednak życie napisało własny scenariusz... Terapia w ośrodku uzależnień powoli pozwalała jej zrozumieć i przemyśleć swoje postępowanie. Zaczęła modlić się, prowadzić wewnętrzne rozmowy z Bogiem ... On pomógł jej wyrwać się ze szpon nałogu, od tego podstępного diabła, który zabrał jej tyle pięknych, młodych lat, mamił wolnością... Przestała pić. Wiedziała, że powrót do nałogu to dla niej wyrok śmierci, że wątroba nie wytrzyma... Wiedziała też, że nie jest sama- jest Bóg, który ją kocha, są rodzice... Zatroškani, ciepłi, dobrzy..., przygarnęli ją pod swój dach, otoczyli opieką. Powoli godziła się z przeszłością i układała nowe życie. Wiedziała, że chce wrócić do swojego hobby, do marzeń o zawodowej grze na harfie. Dziękowała Bogu za to, że mogła w swoim życiu dostać drugą szansę. (...)

A. M. kl. II a G



SPRAWY I SPRAWKI ZE SZKOLNEJ ŁAWKI



Pani od polskiego wywołuje Jasia do odpowiedzi:

- Jasiu, podaj, proszę dwa zaimki.
- Kto? Ja?!
- Brawo, Jasiu, piątka!

Ojciec uznał, że jego syn za dużo czasu spędza, grając na komputerze.

Chcąc go zmotywować do większego wysiłku w nauce, powiedział do niego:

- Kiedy Abraham Lincoln był w twoim wieku, czytał książki przy świetle kominka.

Syn odpowiedział bez odrywania wzroku od komputera:

- Kiedy Lincoln był w twoim wieku, był już prezydentem Stanów Zjednoczonych.

Pani przedszkolanka pomaga dziecku założyć wysokie, zimowe butki.

Szarpie się, męczy, ciągnie...

- No, weszły!

Spocona siedzi na podłodze, dziecko mówi:

- Ale mam buciki odwrotnie...

Pani patrzy, faktycznie! No to je ściągają, mordują się, sapią... Uuuf, zeszły! Wciągają je znowu, sapią, ciągną, ale nie chcą wejść..... Uuuf, weszły!

Pani siedzi, dyszy a dziecko mówi:

- Ale to nie moje buciki....

Pani niebezpiecznie zwężyły się oczy. Odczekała i znowu szarpie się z butami... Zeszły!

Na to dziecko:

-...bo to są buciki mojego brata ale mama kazała mi je nosić.

Pani zacisnęła ręce mocno na szafce, odczekała, aż przestaną jej się trząść, i znowu pomaga dziecku wciągnąć buty. Wciągają, wciągają..... weszły!

- No dobrze - mówi wykończona pani - a gdzie masz rękawiczki?

- W bucikach.

Matka pyta syna:

- Co przerabialiście dziś na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- Nauczycielka zadała coś do domu?
- Nie zdążyła...



Bezpieczne Ferie

PAMIĘTAJ!

Dekalog bezpiecznego zachowania się podczas zabaw zimowych:

- ❄ Nigdy nie zjeżdżamy na sankach w pobliżu dróg- także tych rzadko uczęszczanych. Zwracamy uwagę, czy zachowana jest bezpieczna odległość od najbliższej ulicy. Skąd możemy mieć pewność, że wyhamujemy na czas, widząc zbliżający się samochód?
- ❄ Rzucając się śnieżkami, nie łączymy miękkiego śniegu z kawałkami lody czy kamyków. Staramy się nie celować w twarz drugiej osobie, żeby nie uszkodzić komuś oka.
- ❄ Nigdy nie rzucamy śnieżkami w nadjeżdżające samochody-zaskoczony kierowca może stracić panowanie nad autem i spowodować wypadek.
- ❄ Na łyżwach jeździ się tylko w wyznaczonych miejscach. Stawy, jeziora czy rzeki, nawet jeśli pokryte są (z pozorów!) grubą warstwą lodu, nie są bezpiecznym miejscem do zabawy. Lód w każdej chwili może się załamać!
- ❄ Place budowy to nie miejsce na zabawę. Pokryte śniegiem kopce kuszą i zachęcają do gonitwy, jednak nigdy nie możemy być pewni, czy warstwa białego puchu nie kryje szczelin lub głębokiego, źle zabezpieczonego, dołu.
- ❄ Zjeżdżając na nartach czy sankach, pamiętajmy o obowiązujących na stokach przepisach i zasadach bezpieczeństwa.
- ❄ Nie doczepiamy sanek do samochodu. Źle zabezpieczony kulig może stwarzać duże zagrożenie dla naszego bezpieczeństwa.
- ❄ Nie gramy w „hokeja na lodzie” na ulicy. Zajęci zabawą możemy nie dostrzec w porę nadjeżdżającego z nadmierną prędkością samochodu.
- ❄ Pamiętamy, że w zimowe dni kierowcy mają ograniczoną widoczność, a samochody potrzebują dłuższego czasu hamowania. Nie przebiegamy przez ulicę. Nie przechodzimy w miejscach niedozwolonych. Pamiętamy też, by doczepić do rękawa lub plecaka element odblaskowy.
- ❄ Widząc zwisające z dachów sople, nie strącamy ich patykami lub kamieniami. Informujemy o nich osobę dorosłą.



Drogi Uczniu,
ferie zimowe są po to,
żebyś odpoczywał, bawił się,
rozwijał swoje zainteresowania,
na które w okresie nauki
może brakować Ci czasu.



RELACJE I FOTORELACJE Z UROCZYŚTOŚCI I WYCIECZEK

Warszawo, Witaj!

3 listopada 2017 r. uczniowie Szkoły Podstawowej w Gomulinie wybrali się do Warszawy. Pierwszym punktem programu był Sejm RP, gdzie poznali dzieje polskiego parlamentaryzmu. Zwiedzili budynek, a przede wszystkim salę posiedzeń, która zrobiła na młodzieży największe wrażenie. Następnie wycieczka udała się



do Zamku Królewskiego. Uczniowie, spacerując z przewodnikiem po salach zamkowych, poznawali historię tego miejsca, najciekawsze eksponaty i pomieszczenia. W trakcie zwiedzania Zamku dodatkową i niespodziewaną atrakcją był udział wycieczkowiczów w reportażu TVP 2 (<https://panorama.tvp.pl/34688916/darmowy-listopad-w-rezydencjach-krolewskich>).

Kolejnym punktem programu było Muzeum Narodowe, gdzie uczniowie uczestniczyli w warsztatach pt.: „Muzealne przeboje”, w trakcie których poznali wybrane galerie i najciekawsze zabytki Muzeum.

Zajęcia bardzo się podobały, a największe emocje wzbudziła „Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki, którą znali tylko z kart podręczników. Ostatnim punktem wycieczki było Centrum Pieniądza NBP, w którym można było poznać historię pieniądza, zobaczyć jak wygląda proces powstawania banknotów, a także wejść do skarbcza i podnieść prawdziwą sztabkę złota.

Uczniowie wrócili w dobrych humorach, bogatsi o nową wiedzę i wrażenia.

Jak wszyscy wiedzą – podróże kształcą!

Pomysłodawczynią i organizatorką wycieczki była pani Ewa Maciołek, a opiekunami pani Aleksandra Czerwińska i Małgorzata Kowalska.



E.M.













Plany na ferie: rys. kl. IIIa

Przed Wami dwutygodniowy wypoczynek, który możecie spędzić, korzystając z białego szaleństwa. Niech nie zabraknie śniegu, prawdziwego, puszystego, białego! Niech zawita prawdziwa zimowa aura! Mamy nadzieję, że dobrze wypoczniecie i nabierzecie sił na II etap uczniowskiej podróży przez roku szkolny 2017/2018.

ADRES BRATKA:

Szkoła Podstawowa im. ks. Mariana
Wiewiórowskiego w Gomulinie
ul. Szkolna 2, 97-371 Wola Krzysztoporska

Zespół redakcyjny: Joanna Kluf, Angelika Malicka, Patrycja Marczak, Natalia Łuczyńska, Julia Stańczak, Kinga Plich, Patrycja Fajkowska, Maja Wiórek, Martyna Kowalczyk. Opiekunowie: Małgorzata Kędzierska, Marzena Pawlik, Lidia Dudek.